

Institucja Pokojowej Nagrody Nobla
*jako normatywny aktor stosunków międzynarodowych*¹

JAROSŁAW SADŁOCHA

Kiedy Alfred Nobel zapragnął w swoim testamencie, by ze znacznej części zgromadzonego w ciągu swojego życia majątku utworzyć fundusz zapewniający środki finansowe na przyznawanie corocznych nagród dla osób, „które w poprzednim roku wyświadczyły ludzkości największe dobrodziejstwa”, nie mógł wiedzieć, że na jego bazie powstanie najbardziej prestiżowe odznaczenie w dziedzinie nauki, literatury oraz w obrębie działań na rzecz pokoju na świecie. Jej laureaci stają się autorytetami, a ich prestiż społeczny umożliwia im aktywne uczestnictwo w wielu debatach publicznych, także w sferze polityki. Choć Nagroda Nobla rozdysponowywana jest przez trzy szwedzkie – i jeden norweski – komitety, to przyglądając się skali zainteresowania ogłaszanymi przez nie werdyktami oraz międzynarodową recepcją noblistów, można stwierdzić, że posiada ona zasięg globalny i autorytet czyniący z niej formę instytucji aktywnie włączającej się w proces kształtowania różnorodnych dyskursów na polu stosunków międzynarodowych. Nagrody z chemii, fizyki, medycyny i fizjologii oraz ekonomii kształtują dyskurs naukowy w obrębie swoich dziedzin, a także wpływają na międzynarodowe postrzeganie kierunków rozwoju nauki. Nagroda literacka wpływa na kształtowanie sfery międzynarodowych stosunków kulturalnych, poprzez wyznaczenie i rozpowszechnienie kanonu literackiego obejmującego dzieła pisarzy z całego świata. Pokojowa Nagroda Nobla stanowi zaś najbardziej cenione na świecie wyróżnienie w sferze szeroko rozumianej polityki bezpieczeństwa, a aktywność wielu laureatów tej nagrody przyczyniała się do zmian polityki poszczególnych państw, wpływając także pośrednio na kształtowanie norm w stosunkach międzynarodowych, które mają służyć – zgodnie z wolą Alfreda Nobla – działaniom na rzecz pokoju i rozbrojenia na świecie oraz braterstwa między narodami.

Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na pytania, jak dalece Pokojową Nagrodę Nobla można uznać za instytucję zdolną do kreowania własnej wizji stosunków międzynarodowych oraz

Sadłocha czy można ją postrzegać jako normatywnego aktora stosunków międzynarodowych. Co ciekawe, w obrębie nauki o stosunkach międzynarodowych nie powstały jak dotąd prace naukowe, które rozważałyby powyższą problematykę. Być może wynika to z bardzo sceptycznej postawy badaczy co do normotwórczej roli nagród pojmowanych jako instytucje społeczne i ich wpływu na kształtowanie interakcji na polu stosunków międzynarodowych. Dlatego też powyższy artykuł postara się zarysować argumenty, które mogły przypisywać Instytucji Nagrody Nobla rolę aktora normatywnego we współczesnych stosunkach międzynarodowych oraz przedstawić wątpliwości związane z nadawaniem jej takiej roli. W tym celu autor postara się wskazać na polityczność Pokojowej Nagrody Nobla w odniesieniu do sfery stosunków międzynarodowych. Analiza opierać się będzie głównie na gruncie konstruktywizmu społecznego odwołującego się do problematyki powstawania norm międzynarodowych i ich oddziaływania społecznego w kształtowaniu tożsamości aktorów stosunków międzynarodowych.

Pokojowa Nagroda Nobla a normy międzynarodowe

O znaczeniu politycznym Pokojowej Nagrody Nobla może świadczyć międzynarodowe zainteresowanie werdyktami Norweskiego Komitetu Noblowskiego, w tym także ze strony oficjeli najważniejszych państw na świecie, jak również pozycja polityczna laureatów tej Nagrody, która w wielu przypadkach umożliwiła im skuteczniejsze promowanie głoszonych przez siebie postulatów politycznych (np. Nelson Mandela, Aung San Suu Kyi czy wreszcie Lech Wałęsa, który wielokrotnie podkreślał rolę przyznania mu Nagrody Nobla jako zwrotnego punktu w historii Solidarności oraz jego własnej karierze politycznej²). Oczywiście nagrodzie tej od zawsze towarzyszyły liczne kontrowersje i wątpliwości, które wynikają niejako z samej natury nagrody funkcjonującej w obszarze polityki i z trudności ze wskazywaniem uniwersalnych działań służących pokojowi na świecie, które byłyby akceptowane przez wszystkich. Wśród najczęściej formułowanych uwag krytycznych wskazuje się m.in. koncentrowanie się Pokojowej Nagrody Nobla na zachodnich wartościach politycznych czy też niesłuszne nagradzanie czołowych polityków państw zachodnich. Paradoksalnie jednak powszechność krytyki oraz popularność debatowania publicznego na temat zasadności wyboru poszczególnych laureatów Pokojowej Nagrody Nobla, przy jednoczesnym niekwestionowaniu

samego sensu jej istnienia i znaczenia normatywnego, prawdopodobnie służyła na przestrzeni wieków internalizacji nagrody i gruntowaniu jej stałej pozycji w świadomości społecznej w wielu państwach.

Czy jednak powyższe spostrzeżenia mogą uprawniać do wysunięcia hipotezy sugerującej, iż Instytucja Pokojowej Nagrody Nobla urosła współcześnie do roli normatywnego aktora stosunków międzynarodowych? Powyższe pytanie może wydawać się bardzo kontrowersyjne, zwłaszcza z perspektywy realizmu, jak i liberalizmu. W jaki sposób można porównywać choćby najbardziej prestiżową nagrodę do aktywności klasycznie pojmowanych podmiotów stosunków międzynarodowych takich jak państwa, czy organizacje międzynarodowe posiadające przecież realne możliwości kształtowania stosunków międzynarodowych. Instytucję nagrody, w zakresie możliwości oddziaływania na stosunki międzynarodowe, trudno jest nawet porównywać do organizacji pozarządowych o zasięgu światowym, np. takich jak Amnesty International czy Greenpeace, które posiadają konkretne zasoby finansowe oraz ludzkie umożliwiające im skuteczne lobbowanie na rzecz głoszonych przez siebie idei społecznych.

Działalność samego Norweskiego Komitetu Noblowskiego ogranicza się wyłącznie do corocznego nominowania kolejnych laureatów i trudno z tego punktu widzenia uznać go nawet za grupę interesu norweskiej polityki wewnętrznej, choć akurat jest z nią ściśle powiązany, o czym zostanie wspomniane w dalszej części artykułu. W dodatku nawet w odniesieniu do samych nominacji Komitet jest ściśle ograniczony obiektywnym wypełnianiem woli Alfreda Nobla, co mogłoby służyć za argument przeciwko mówieniu o jakimkolwiek istnieniu jego politycznych aspiracji. Dlatego też należy doprecyzować, że termin Instytucja Pokojowej Nagrody Nobla w ujęciu niniejszego artykułu nie dotyczy tylko samego Norweskiego Komitetu Noblowskiego, ale odnosi się do społecznej percepcji całego systemu Pokojowej Nagrody Nobla, czyli obejmuje też działania laureatów tej Nagrody po jej otrzymaniu (gdyż popularnie funkcjonują oni wtedy na płaszczyźnie medialnej jako Nobliści) oraz powoływane przez nich stowarzyszenia i inicjatywy, np. takie jak Światowy Szczyt Laureatów Pokojowej Nagrody Nobla. Dzięki takiemu ujęciu możliwe jest szersze spojrzenie na rolę polityczną Pokojowej Nagrody Nobla oraz na normatywne konsekwencje jej funkcjonowania.

Przyjmując choćby najbardziej pluralistyczne podejście do występowania szerokiej gamy aktorów międzynarodowych,

Sadłocha wydaje się, że podmioty aspirujące do tego miana muszą spełnić przynajmniej dwa założenia: po pierwsze – posiadać zdolność do samodzielnego definiowania własnych celów oraz mobilizowania ludzi i zasobów do ich osiągnięcia; po drugie – zasięg prowadzonych przez nie działań powinien mieć charakter międzynarodowy, a ich aktywność musi wpływać na funkcjonowanie stosunków międzynarodowych³.

Z formalnego punktu widzenia Norweski Komitet Noblowski jest niezależną politycznie instytucją, w skład której wchodzi pięciu członków mianowanych zgodnie z wolą Alfreda Nobla przez Storting – parlament Norwegii. Posiada on także skromne zasoby organizacyjne, za które odpowiada Norweski Instytut Noblowski, na którego czele stoi obecnie Olav Njølstad, będący jednocześnie Sekretarzem Komitetu. Samodzielne definiowanie celów Komitetu Noblowskiego jest oczywiście ograniczone wolą Alfreda Nobla, jednakże przypatrując się kolejnym nominacjom, które odnoszą się do takich problemów, jak bezpieczeństwo ekologiczne, prawa kobiet &c., można stwierdzić, że Komitet z dużą dowolnością dostosowuje intencje Nobla do wyzwań współczesności. Oczywiście znacznie większym problemem jest stwierdzenie, czy działania Komitetu Noblowskiego oddziałują na sferę stosunków międzynarodowych. Jedyne wpływy, jakim może dysponować Pokojowa Nagroda Nobla, jest promowanie określonych postaw normatywnych poprzez nominowanie laureatów nagrody, którzy dzięki niej stają się rozpoznawalni na świecie i mogą swobodnie prezentować swoje poglądy. Sam Geir Lundestad – były sekretarz Komitetu Noblowskiego – porównywał rolę Nagrodę Nobla do mikrofonu i reflektora, dzięki którym laureaci nagrody mogą nagłaśniać i naświetlać swoje postulaty międzynarodowej opinii społecznej. Jak wskazał, nagroda dla Dalajlamy skutecznie wypromowała zainteresowanie świata problemami Tybetu⁴. To samo można powiedzieć m.in. o Aung San Suu Kyi i Birmie, Rigobercie Menchú i Gwatemali, czy też José Ramos-Horcie oraz Carlosie Ximenes Belo w odniesieniu do Timoru Wschodniego i kilku innych noblistach.

Tak więc siła Pokojowej Nagrody Nobla ma charakter wyłącznie symboliczny. Na pytanie, czy symbole odgrywają istotną rolę w stosunkach międzynarodowych, mogą paść zupełnie przeciwstawne opinie w zależności od orientacji paradygmatycznej pytanych osób. Realizm i postmodernizm mogłyby na tym polu odgrywać rolę dwóch skrajności. Efektowny przykład poruszający znaczenie materialnych i niematerialnych aspektów kształtujących stosunki międzynarodowe może stanowić słyn-

ne pytanie retoryczne Stalina, który zapytał Churchilla podczas konferencji w Poczdamie w 1945 r., ile dywizji posiada papież? Tym samym zlekceważył on nie tylko siłę polityczną kościoła, ale i w ogóle szersze znaczenie aspektów normatywnych w kształtowaniu polityki. Nie trzeba w tym miejscu dowodzić, jak bardzo Stalin w dłuższej perspektywie czasowej mylił się, ignorując znaczenie czynników normatywnych, gdyż samo zakończenie Zimnej Wojny wykazało, że wielką rolę w demontażu bloku komunistycznego odegrały idee, którymi kierowały się społeczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej. Niemalą rolę w tym procesie odegrało zarówno wsparcie Jana Pawła II, jak i przyznanie Pokojowej Nagrody Nobla Lechowi Wałęsie. Oczywiście nie sposób porównywać Nagrody Nobla z siłą oddziaływania i autorytetem kościoła katolickiego, mającego za sobą miliony wiernych na całym świecie, wpływy polityczne oraz reprezentanta w postaci Państwa Watykańskiego, będącego przecież odrębnym podmiotem stosunków międzynarodowych. Niemniej Pokojowa Nagroda Nobla w historii XX wieku odegrała znaczącą rolę w zakresie oddziaływania normatywnego i wskazywania światu postaw związanych z polityką humanitarną czy prawami człowieka, które dziś stanowią akceptowalne wartości wspólnoty międzynarodowej. Oczywiście w przeciwieństwie do twardej siły materialnej, pojawiającej się w przytoczonym pytaniu Stalina w postaci dywizji, bardzo trudno jest zmierzyć siłę i skalę oddziaływania aspektów normatywnych, których skutki są także raczej długoterminowe – co podaje także w wątpliwość tezę o sile oddziaływania Nagrody Nobla.

Głównym paradygmatem w teorii stosunków międzynarodowych zajmującym się problematyką powstawania norm międzynarodowych, ich oddziaływaniem społecznym w kształtowaniu tożsamości aktorów stosunków międzynarodowych oraz relacjami pomiędzy nimi jest konstruktywizm. Paradygmat ten, pomimo dużego zróżnicowania, promuje ideacyjny wymiar rzeczywistości społecznej, w której normy i wartości na równi z czynnikami materialnymi konstytuują wzajemne interakcje agentów i struktury stosunków międzynarodowych. Martha Finnemore i Kathryn Sikkink wskazują trzy etapy powstawania i przyjmowania norm międzynarodowych, tj.: etap pojawienia się normy, jej akceptacja oraz internalizacja. Zdaniem badaczek „normy międzynarodowe nie biorą się z powietrza”, dlatego też przyjmują, iż są one wynikiem bardzo konkretnej aktywności normatywnej jednostek i podmiotów wyznaczających standardy zachowań w swoich społecznościach⁵. Wraz z ich

Sadłocha rozpowszechnieniem i następującym zainteresowaniem ich implikacji na gruncie instytucjonalnym, normy są precyzowane, a także ujmowane w kategoriach konkretnych procedur zachowań społecznych, których ostatecznym etapem może być nawet ich uprawomocnienie. W ostatnim etapie internalizacji norm promowane idee i zachowania ulegają socjalizacji i instytucjonalizacji międzynarodowej. Wraz z ich rosnącą akceptacją, stają się tak automatyczne i zakorzenione w dyskursie społecznym, iż w ostatecznym etapie stają się częścią tożsamości aktorów⁶.

Podając zagadnienie kreowania norm międzynarodowych w kontekście Pokojowej Nagrody Nobla, należy pamiętać o ponad stutrzynastoletnim funkcjonowaniu tej nagrody i jej zróżnicowaniu przedmiotowym. W tym czasie można by wskazać różne tendencje i okresy promocji określonych wartości. Roger Alford systematyzując historię Pokojowej Nagrody Nobla, wskazał w odniesieniu do niej pięć zasadniczych okresów normatywnych: okres pacyfistyczny (1901–1913), okres mężów stanu (1917–1937), okres humanitaryzmu (1944–1959), okres praw człowieka (1960–1986) i okres demokratyzacji (1987– do dziś)⁷. Badacz ten akceptując tezę Marthy Finnemore i Kathryn Sikkink o etapowym powstawaniu norm międzynarodowych, podkreśla ogromną rolę w kształtowaniu tego procesu tzw. promotorów norm, do których zalicza właśnie noblistów. I tak w odniesieniu do kwestii polityki humanitarnej tacy laureaci, jak m.in. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, czy różne agendy ONZ i politycy z nimi związani, którzy byli honorowani od zakończenia II wojny światowej, przyczynili się m.in. do rozwoju międzynarodowego prawa humanitarnego, ochrony prawnej uchodźców oraz rozwoju współpracy międzynarodowej. W zakresie rozwoju praw człowieka niebagatelną rolę odegrali tacy aktywiści i politycy jak m.in. René Cassin, jeden z autorów Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Martin Luther King, Desmond Tutu, Adolfo Pérez Esquivel, Matka Teresa z Kalkuty czy też organizacje takie jak Międzynarodowa Organizacja Pracy, czy Amnesty International. Przyczynili się oni m.in. do szerszego wprowadzenia problemów ochrony praw człowieka w odniesieniu do stosunków międzynarodowych, promocji praw obywatelskich, praw dzieci, praw socjalnych *et c.*, walki z prześladowaniem rasowym, problemu walki z ubóstwem i wielu innych. Z kolei w zakresie propagowania norm związanych z procesami demokratyzacji dużą rolę odegrali m.in. Lech Wałęsa, Nelson Mandela i Frederik de Klerk, Aung San Suu Kyi, Carlos Belo i José Ramos-Horta, Shirin Ebadi czy też Liu Xiaobo.

Oczywiście w każdym z powyższych przypadków można by zapytać ze sceptycyzmem, jak dalece zasługi i pracę laureatów lub wręcz całych ruchów społecznych, których reprezentowali, można przypisywać Pokojowej Nagrodzie Nobla. Często nagradzano wyłącznie zrealizowane już działania społeczne i polityczne, które zostały nagłośnione za sprawą Nagrody Nobla. Jednak w niektórych przypadkach werdykt Norweskiego Komitetu Noblowskiego bezpośrednio zainicjował proces normatywny, dając swoistą legitymizację mało znanym na świecie działaczom do realizowania swoich idei (np. Rigoberta Mechu, Shirin Ebadi, Wangari Maathai). Niemniej jednak, jak już wskazywano, fenomen Nagrody Nobla w dużej mierze funkcjonuje dzięki zbiorowemu autorytetowi całego zbioru mniej lub bardziej znanych jej laureatów ze wszystkich dziedzin (z Albertem Einsteinem i innymi niekwestionowanymi autorytetami naukowymi na czele), którzy od momentu nominacji funkcjonują w świadomości społecznej jako „Nobliści” i wszelkie ich osiągnięcia wpisują się w społeczne postrzeganie Nagrody Nobla. Dzięki temu nawet kontrowersyjne werdykty Komitetów Noblowskich nie zagrażają autorytetowi całej nagrody, a honorowane osiągnięcia choćby nieznanymi osobami, dzięki nieustannemu porównywaniu ich do innych wielkich noblistów szybko zyskują dodatkowe wsparcie normatywne realizowanych przez siebie działań.

Wartym podkreślenia aspektem aktywności normatywnej Noblistów jest także działalność powoływanych przez nich fundacji i instytucji, które dzięki kapitałowi organizacyjnemu są w stanie aktywnie promować idee swoich fundatorów. Wśród nich można wymienić choćby Fundację Instytut Lecha Wałęsy, Kofi Annan Foundation, Nelson Mandela Foundation, Desmond Tutu Peace Centre, czy też Nobel Women's Initiative założone przez kilka laureatek Pokojowej Nagrody Nobla i wiele innych. Organizacje te poza reprezentacją swoich fundatorów inicjują szereg własnych działań, tj. organizowanie różnego rodzaju spotkań, konferencji, kampanii społecznych propagujących rodzaju idee z zakresu praw człowieka, demokracji i polityki humanitarnej. Często przyznają także własne nagrody (np. Nagroda im. Lecha Wałęsy) oparte na prestiżu swoich fundatorów, których autorytet opromienia drogę dla kolejnych nowych aktywistów podążających ich śladem. Warto dodać, że działalność wielu z tych fundacji dynamicznie rozwija się także po śmierci Noblistów jak choćby Fundacja im. Willego Brandta. Interesujący przykład może stanowić Fundacja

Sadłocha Wisławy Szymborskiej, która to poetka nie angażowała się szerzej w działalność publiczną, natomiast powstała zgodnie z jej wolą fundacja, która powołując się na autorytet noblistki, aktywnie uczestniczy w polityce literackiej w Polsce, nadaje nagrodę imienia swojej fundatorki oraz jej męża Adama Włodka.

Szczególną rolę z punktu widzenia kształtowania dyskursu normatywnego w stosunkach międzynarodowych odgrywają różnego rodzaju spotkania i konferencje, w których uczestniczy większa grupa noblistów, starających się wspólnie wystosować przekaz medialny np. potępiający łamanie praw człowieka w jakimś regionie świata lub proponujący określone rozwiązania odnoszące się do problemów globalnych. Wśród tego rodzaju inicjatyw można wymienić choćby Światowy Szczyt Laureatów Pokojowej Nagrody Nobla regularnie odbywający się corocznie od 1999 roku, podczas którego m.in. przyznawana jest przez noblistów Nagroda Pokoju, która trafia najczęściej do znanych celebrytów tj. np. Sharon Stone, Bono, George Clooney, zwracających uwagę opinii publicznej na problemy współczesnego świata. Wystosowywane są także wspólne oświadczenia noblistów – np. w 2013 roku podczas szczytu, który odbył się w Warszawie, nobliści wezwali do całkowitego zakazu użycia broni jądrowej i ograniczenia wydatków na zbrojenia. Innym przykładem tego rodzaju inicjatyw są spotkania i kampanie społeczne organizowane przez The PeaceJam Foundation, które zostało założone w 1996 roku przez 13 Laureatów Pokojowej Nagrody Nobla. Znaną inicjatywą tej fundacji był tzw. Światowy Apel o Podjęcie Działań (*Global Call to Action*) z 2006 roku, w którym Nobliści apelowali do przywódców państw o wspólne działania na rzecz m.in. następujących wyzwań globalnych: równy dostęp do wody i zasobów naturalnych, walka z rasizmem i nienawiścią, walka z ubóstwem i rozprzestrzenianiem się chorób, sprawiedliwość społeczna, prawa dla kobiet i dzieci, ochrona środowiska, kontrola rozprzestrzeniania się broni na świecie.

Polityczność Pokojowej Nagrody Nobla i jej wpływ na stosunki międzynarodowe

W testamencie Alfreda Nobla nie ma żadnej sugestii, aby sama Fundacja, czy poszczególne Komitety wybierające laureatów Nagród Nobla miały posiadać jakiegokolwiek aspiracje do odgrywania roli politycznej. Z drugiej strony wszystkie nagrody w zamyśle Nobla miały honorować osoby, których zasługi służą rozwojowi całej ludzkości. Działalność na rzecz poko-

ju, braterstwa między narodami i ograniczenia stałych armii, zwłaszcza z perspektywy końca XIX wieku, można interpretować jako śmiałe dążenie do zmiany negatywnych z punktu widzenia dobra ludzkości cech stosunków międzynarodowych. W tym sensie Pokojowa Nagroda Nobla pośrednio od początku miała tworzyć nowy klimat stosunków międzynarodowych, któremu można przypisać, podobnie jak pozostałym nagrodom, wyraźnie progresywny charakter. Wraz z upływem kolejnych lat funkcjonowania, zyskiwała ona coraz większe uznanie i szacunek społeczny. Czynniki te mogły utwierdzać członków Norweskiego Komitetu Noblowskiego o unikalnej roli reprezentowanej przez nich instytucji. Równoległe, wraz z przemianami historycznymi, pojawiały się kolejne, związane z bezpieczeństwem ludzkości problemy, których wystąpienia nie przewidywał Alfred Nobel w swoim testamencie. Świadomy ich istnienia Komitet, przynajmniej od czasu zakończenia II wojny światowej, w bardzo liberalny sposób interpretował zamysł swojego fundatora, otwierając nagrodę na szereg problemów społecznych omawianych wcześniej, co można uznać za przejaw aktywności normatywnej. Odejście od literalnego trzymania się testamentu Alfreda Nobla spotyka się zresztą z krytyką ze strony niektórych historyków, a także organizacji pacyfistycznych, twierdzących, że przeciwieństwem pierwotną ideą Nobla było nagradzanie pacyfistów pokroju Berthy von Suttner, a nie polityków, których działania są zorientowane na inne cele, niekiedy wręcz sprzeczne z tymi ideami. Czołowy przedstawiciel takiego stanowiska – norweski prawnik Fredrik S. Heffermehl – uważa to za ważny przejaw zaangażowania politycznego Komitetu⁹. Z pewnością niemałą, choć bardzo trudną do uchwycenia, rolę w kreowaniu aktywności politycznej Nagrody Nobla może odgrywać także ambicja poszczególnych członków Komitetów, jak i samych pracowników poszczególnych instytucji noblowskich – na czele z sekretarzem – będących ich głównymi reprezentantami na zewnątrz.

Inny aspekt polityczności Pokojowej Nagrody Nobla wynika z samego testamentu Alfreda Nobla. Komitet Pokojowej Nagrody Nobla, zgodnie z jego życzeniem, wybiera parlament Norweski Storting, który to na przestrzeni lat mianował głównie byłych lub wciąż aktywnych polityków norweskich. Dlatego też można powiedzieć, że Komitet Noblowski odzwierciedla w dużym stopniu wartości i kulturę polityczną współczesnej Norwegii. Niektórzy politycy norwescy stawali się członkami komitetu noblowskiego, wcześniej pełniąc czołowe stanowiska

Sadłocha w polityce norweskiej, z urzędem premiera czy ministra spraw zagranicznych na czele, dlatego też trudno zbagatelizować domniemanie, iż przenoszą oni choćby nieświadomie pewne skłonności z czasów kierowania polityką swojego państwa do podejmowanych przez siebie wyborów laureatów Nagrody Nobla. Tezy o bliskich związkach polityki zagranicznej Norwegii oraz Norweskiego Komitetu Noblowskiego dowodzą m.in. w swych artykułach norwescy historycy z Nobeliany – instytucji zajmującej się badaniem historii Nagrody Nobla. Jak wskazuje Asle Sveen np. Nagrody z 1925 i 1926 roku, które trafiły do czołowych polityków USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec przyznane były m.in. w celu poprawienia relacji Norwegii z tymi państwami¹⁰. Warto dodać, że do 1936 roku w skład Norweskiego Komitetu Noblowskiego wchodził także czynny politycy norwescy, czego przykładem byli premier Johan Ludvig Mowinckel oraz minister spraw zagranicznych Halvdan Koht. Dopiero nominacja niemieckiego pacyfisty Carla von Ossietzky'ego z 1936 roku spowodowała zmiany proceduralne i zamknięcie możliwości zasiadania w Norweskim Komitecie Noblowskim aktywnym członkom rządu, tak aby nie zagrażało to ani neutralności Komitetu, ani polityce zagranicznej Norwegii¹¹. Wymienieni już Mowinckel i Koht, którzy zasiadali w Komitecie Noblowskim, oprotestowali tę nominację i opuścili go – niemniej Niemcy hitlerowskie i tak odczytały decyzję o nagrodzeniu Ossietzky'ego jako wrogi akt polityczny ze strony Norwegii, który pogorszył stosunki obu państw¹².

Jednakże nominowanie Carla von Ossietzky'ego w opinii wielu historyków zajmujących się Nagrodą Nobla jest oceniane jako jedna z najbardziej odważnych decyzji Komitetu Noblowskiego¹³. Jej podjęcie oznaczało wyższość realizowania wizji Alfreda Nobla nad bieżącymi celami polityki zagranicznej Norwegii. Carl von Ossietzky walczył z niemieckim militarystycznym i za ujawnienie tajemnic wojskowych został w 1931 roku skazany na więzienie, a później w 1933 roku, na obóz koncentracyjny. W latach trzydziestych stał się na zachodzie prawdziwym symbolem oporu przeciwko dyktaturze Niemiec hitlerowskich. Decyzja Norweskiego Komitetu Noblowskiego mocno kontrastowała z polityką ustępstw wobec rządów hitlerowskich, realizowaną przez niektóre państwa europejskie, na czele z Wielką Brytanią i Francją, której symbolem stał się układ monachijski z 1938 roku. Co ciekawe, w kampanię Ossietzky'ego zaangażowany był Willy Brandt, późniejszy kanclerz RFN i laureat pokojowej Nagrody Nobla z 1971, który traktował ten lobbing jako

„kampanię pokojową przeciwko Hitlerowi”¹⁴. Jak poważnie został odebrany ten symbol, może świadczyć ogłoszenie przez Hitlera w 1936 roku zakazu przyjmowania Nagrody Nobla przez Niemców i stworzenie konkurencyjnej Niemieckiej Nagrody Narodowej za Zasługi dla Sztuki i Nauki, która była przyznawana przez samego Hitlera¹⁵. Dowodzić to może także ścisłego związku wszystkich Nagród Nobla w ich społecznym i politycznym postrzeganiu, gdyż zakaz ten objął także „szwedzkie noble”¹⁶.

Podobne zdanie o Nagrodzie Nobla, jako ważnej instytucji politycznej propagującej zachodnie standardy w stosunkach międzynarodowych, miały później także Związek Radziecki oraz Chiny. Oba te państwa w różnych okresach usiłowały dyskredytować Nagrodę Nobla poprzez powołanie własnych nagród, które miały zapewnić im skuteczne propagowanie własnych norm i celów politycznych. ZSRR w tym celu powołał w 1949 roku Międzynarodową Stalinowską Nagrodę za Umacnianie Pokoju Pomiędzy Narodami, która po śmierci Stalina została przemianowana na Leninowską Nagrodę Pokoju. Nagroda była oczywiście propagandowym produktem zimnej wojny, którą ZSRR toczył także w sferze symbolicznej. Sama jej nazwa mogła świadczyć o kwestionowaniu monopolu Pokojowej Nagrody Nobla na wyznaczanie standardów normatywnych w dziedzinie pokoju na świecie. W gronie laureatów tej nagrody poza prominentnymi komunistami w osobach Nikity Chruszczowa i Leonida Breżniewa oraz sympatyzującymi z ZSRR przywódcami innych państw (takich jak np. Fidel Castro, Salvador Allende czy Indira Gandhi), znalazło się także wielu lewicowych aktywistów, artystów i badaczy z całego świata, których najczęściej łączyła krytyka polityki Stanów Zjednoczonych. Wśród nich można wymienić m.in. W.e.b Du Bois, jednego z ważniejszych aktywistów przeciwko dyskryminacji oraz segregacji rasowej w USA czy też należących do Francuskiej Partii Komunistycznej Pabla Picasso, oraz Frédérica Joliot-Curie, laureata Nagrody Nobla w dziedzinie chemii z 1935 roku. Co ciekawe, do grona nagrodzonych Leninowską Nagrodą Pokoju należało także trzech laureatów Pokojowej Nagrody Nobla, tj. Linus Pauling, równoczesny laureat Nagrody Nobla z chemii, który aktywnie angażował się w kampanię przeciwko wykorzystywaniu broni jądrowej, Seán MacBride, jeden z założycieli i przewodniczący Amnesty International oraz sam Nelson Mandela. Wybór tak znanych osób, które poprzez odbieranie tej nagrody miały propagować na świecie wartości i normy Związku Radzieckiego,

Sadłocha może też świadczyć, że obszar aktywności Pokojowej Nagrody Nobla oraz rywalizacja normatywna z tą instytucją była bardzo poważnie traktowana w polityce zagranicznej ZSRR¹⁷.

Z kolei ostatnią spektakularną rywalizację polityczną z instytucją Nagrody Nobla stoczyły Chiny, kwestionując w 2010 r. nominację Liu Xiaobo – aktywisty i propagatora podstawowych praw człowieka w Chinach. Przywódcy Chin nie tylko nie pozwolili odebrać mu nagrody, ale także w odwecie obwinili rząd Norwegii za ingerowanie w problemy wewnętrzne, jako że Liu Xiaobo był więziony m.in. za podpisanie Karty 08 – manifestu politycznego, w którym chińscy intelektualiści domagali się demokratyzacji swojego państwa. Cała sytuacja była niemal wiernym odzwierciedleniem przytaczanego już przypadku Carla von Ossietzky'ego i reakcji Niemiec. Chiny, podobnie jak ówczesne Niemcy hitlerowskie, dostrzegając zagrożenie związane z krytyką normatywną skierowaną w ich reżim przez Pokojową Nagrodę Nobla, utworzyły własną nagrodę tj. Pokojową Nagrodę Konfucjusza, której późniejszym laureatem w 2011 roku został Władimir Putin. Akt ustanowienia nagrody miał pokazać światu oraz społeczeństwu chińskiemu, jak bardzo odmienne jest rozumienie pokoju w kulturze dalekowschodniej w porównaniu z podejściem świata zachodniego¹⁸. Przedstawiciele Chin domagali się także wyjaśnień ze strony rządu Norwegii w sprawie nominacji Liu Xiaobo, nie przyjmując do wiadomości możliwości istnienia neutralnej nagrody o tak dużym znaczeniu politycznym, jak Pokojowa Nagroda Nobla. Taki punkt widzenia mógłby uznawać instytucję Nagrody Nobla jedynie za narzędzie propagandy politycznej, co oczywiście przeczyłoby jego podmiotowości. W odpowiedzi władze Norwegii mocno broniły niezależności Norweskiego Komitetu Norweskiego. Warto przy tym zauważyć, że podkreślenie przez Komitet Noblowski problemów przestrzegania praw człowieka w Chinach było zgodne z głównymi ideami polityki zagranicznej Norwegii, która podnosiła tę tematykę także wcześniej w dialogu z Chinami¹⁹.

Powyższy przykład może świadczyć o tym, jak bardzo przenikają się cele Pokojowej Nagrody Nobla z klimatem politycznym Norwegii i sposobem postrzegania przez nią norm w stosunkach międzynarodowych, o czym mówił nawet Geir Lundestad twierdząc, że „nagroda odzwierciedla mieszaną idealizmu i realizmu charakteryzującego norweski sposób rozumienia polityki zagranicznej”²⁰. Norwegia jest małym i raczej słabo znanym państwem na świecie i ewidentnie dzięki Nagrodzie Nobla zyskuje zainteresowanie całego świata i możliwość

mocnego akcentowania propagowanych przez siebie wartości. Jednak wydaje się, że relacje te mają charakter zwrotny, idee promowane przez Pokojową Nagrodę Nobla przez kolejne lata stały się niejako częścią dziedzictwa ideowego Norwegii, częścią norweskiej polityki zagranicznej i jej tożsamości politycznej. Jak wskazuje Christine Ingebritsen, Nagroda Nobla jest jedną z instytucji, które potwierdzają specjalną rolę państw skandynawskich w kształtowaniu norm międzynarodowych, wśród których wymienia m.in.: ochronę środowiska, kreowanie bezpieczeństwa za pomocą mechanizmów multilateralnych, poprawę międzynarodowych standardów polityki społecznej i praw człowieka²¹.

W kontekście ścisłego związku norweskich idei politycznych oraz ewolucji pojmowania głównych założeń Pokojowej Nagrody Nobla można także interpretować współczesne kontrowersyjne nominacje amerykańskich polityków tj. Jimmy'ego Cartera, Ala Gore'a i Barracka Obamy. Z jednej strony wybór polityków amerykańskich umacniał kluczowy kierunek norweskiej polityki bezpieczeństwa oparty na sojuszu z USA, z drugiej strony wybór każdego z tych polityków miał służyć wspieraniu konkretnych rozwiązań politycznych w odniesieniu do stosunków międzynarodowych. I tak nagrodzenie w 2002 roku Jimmy'ego Cartera za propagowanie pokojowych rozwiązań konfliktów międzynarodowych, po latach od zakończenia sprawowania przez niego urzędu prezydenta USA, mogło być odczytane jako polemika Norweskiego Komitetu Noblowskiego z prowadzoną przez prezydenta Georga W. Busha wojną z terroryzmem. Podobne motywacje polityczne mogły być przypisywane także wyborowi Ala Gore'a – wcześniejszego kontrkandydata Busha na stanowisko prezydenta USA. W uzasadnieniu nominacji Gore'a Komitet podkreślał jego zaangażowanie w walce z globalnym ociepleniem, czyli problemem wcześniej nienagradzanym Noblem, a ważnym w polityce wielu państw europejskich, w tym także Norwegii. Jednakże największe kontrowersje wywołała nominacja Barracka Obamy, który stał się laureatem Pokojowej Nagrody Nobla niespełna dziewięć miesięcy od rozpoczęcia sprawowania przez niego urzędu prezydenta USA. Zdaniem krytyków tego wyboru, nagroda nie odnosiła się do dokonanych osiągnięć Obamy, lecz miała na celu zainspirować prezydenta USA do przyszłego realizowania idei politycznych propagowanych przez Norweski Komitet Noblowski²². Oczywiście z perspektywy czasu przywołując dokonania polityki zagranicznej administracji Barracka Obamy, można by wyrazić sporo

Sadłocha wątpliwości, jak dalece Nagroda Nobla rzeczywiście wpłynęła na jego działalność polityczną, a w jakim stopniu była wykorzystana tylko w celu budowania wizerunku prezydenta oraz politycznego wsparcia polityki zagranicznej Partii Demokratycznej w USA²³. Niemniej powyższy przykład pokazuje, w jaki sposób Norweski Komitet Noblowski stara się angażować w aktualnie problemy polityczne na świecie, odchodząc jednocześnie od literalnego przestrzegania zapisów z testamentu Alfreda Nobla.

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, że Pokojowa Nagroda Nobla odgrywała i wciąż odgrywa niebagatelną rolę w kształtowaniu i propagowaniu wielu norm i idei międzynarodowych. Oczywiście zasięg jej oddziaływania normatywnego jest relatywny i może być odmiennie postrzegany w zależności o specyfiki społeczno-kulturowej poszczególnych państw na świecie. Jedno z kryteriów bycia uczestnikiem stosunków międzynarodowych, które jak wydaje się, mógłby zaakceptować konstruktywizm w stosunku do Instytucji Nagrody Nobla, mogłoby brzmieć następująco: uczestnikiem stosunków międzynarodowych jest się, wtedy gdy inne podmioty przypisują Ci takie miano. Jak wskazuje Jay Nordlinger, Norweski Komitet Noblowski, składający się z pięciu nieznanymi nikomu na świecie Norwegów jest powszechnie przyjmowany jako ważny z moralnego punktu widzenia głos światowej opinii społecznej²⁴. Oczywiście członkowie tego Komitetu będąc byłymi politykami norweskimi, mają zaszczerpane w sobie zarówno określone sympatie polityczne, jak i szeroko rozumiany skandynawski sposób rozumienia problemów globalnych. I choć jest on krytykowany za tzw. „zachodniość” to i tak Nagroda Nobla posiada niezagrożony autorytet wśród innych nagród i trudno sobie wyobrazić, aby mogło się to zmienić w najbliższych latach. Pokojowa Nagroda Nobla inspirowała przez ponad sto lat swojego istnienia do wytworzenia setek innych nagród, naśladujących ją i odnoszących się do sfery pokoju. Nawet utworzenie opisywanych w niniejszym artykule tzw. „antynobli” przez Niemcy hitlerowskie, ZSRR oraz Chiny, w żaden sposób nie zagroziło swoistemu monopolowi normatywnemu Nagrody Nobla. Co więcej, reakcje tych państw mogłyby sugerować, że traktowały one decyzji Komitetu Noblowskiego jako istotny akt w stosunkach międzynarodowych, co może tylko dowodzić, że w sferze symbolicznej Pokojowa Nagroda Nobla jest znaczącym kreatorem dyskursu międzynarodowego.

PRZYPISY

1. Powyższy artykuł jest zarysem problematyki badawczej poruszanej w projekcie pt. *Nagroda Nobla jako symbol globalnych norm i idei społecznych*. Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/05/B/HS5/00359.
2. G. Lundestad, *Thoughts about Peace*, Oslo 2004, s.26; J. Nordlinger, *Peace, They Say: A History of the Nobel Peace Prize, the Most Famous and Controversial Prize in the World*, New York 2012, s.252–3.
3. Por. T. Łoś-Nowak, *Teorie-systemu-uczestnicy*, Wrocław 2000, s.165; H. Kan, „Actors in World Politics” [w:] M. Sekiguchi [red.], *Government and Politics*, Vol.2; Tokio 2009, s.244–6.
4. G. Lundestad, „The Meaning of the Noble Peace Prize”, [w:] Holl K., Kjelling A., *The Nobel Peace Prize and the Laureates*, Frankfurt nad Menem 1994, s.9.
5. M.Finnemore, K. Sikkink, „International Norm Dynamics and Political Change”, *International Organization*, Vol. 52, No. 4 (Autumn, 1998), s. 886.
6. Ibidem, s. 887–917.
7. A. Roger P., „The Nobel Effect: Nobel Peace Prize Laureates as International Norm Entrepreneurs”, *Virginia Journal of International Law*, Vol. 49/2008, s.65–7.
8. Organizacje przeciwne takim werdyktom napisały nawet petycję mającą na celu wpłynięcie na Norweski Komitet Noblowski by w kolejnych swoich wyborach trzymał się intencji Alfreda Nobla. Więcej: <http://warisacrime.org/nobel>
9. F. Heffermehl, *The Nobel Peace Prize: What Nobel Really Wanted*, Praeger 2010, s.36-49.
10. A. Sveen, *The Nobel Peace Prize: Some Aspects of the Decision-making Process, 1919–31*, s.20–1; Podobny sąd wyraził także Geir Lundestad tłumacząc, iż miało to także poprawić ogólny klimat stosunków międzynarodowych w tym okresie. Więcej: G. Lundestad, *The Nobel Prize, 1901–2000*, http://www.nobelprize.org/nobel_prizes/themes/peace/lundestad-review/.
11. Należy dodać, że od 1977 roku zamknięto także możliwość zasiadania w Norweskim Komitecie Noblowskim aktywnym członkiem Stortingu. Więcej na oficjalnej stronie Nagrody Nobla: : http://nobelpeaceprize.org/en_GB/nomination_committee/
12. E. Crawford, „German Scientists and Hitler's Vendetta against the Nobel Prizes”, *Historical Studies in the Physical and Biological Sciences* Vol. 31, No. 1 (2000), s. 38–40.
13. Øivind Stenersen, *The Nobel Peace Prize: Some Aspects of the Decision-making Process 1932–39*, „The Norwegian Nobel Institute Series

- Vol. 1, No. 4(2000), s.15–9; I. Abrams, *Reflections on the First Century of the Nobel Peace Prize*, The Norwegian Nobel Institute Series Vol. 1, No. 5(2000), s.5-6.
14. H. Filser, *Za kulisami Nagrody Nobla*, Warszawa 2004, s.175; J. Nordlinger, op. cit., s.212–3.
15. Więcej: E. Crawford, op. cit., s. 41–51; H. Filser, op.cit., s.192–3.
16. J. Nordlinger, op. cit., s.137–9.
17. Wewnętrznym przejawem braku akceptowania ideologii promowanej przez Nagrodę Nobla było uniemożliwienie odebrania przez władze ZSRR Literackiej Nagrody Nobla z 1958 roku Borisowi Pasternakowi, którego powieść pt. *Doktor Żywago* uznały za utwór antyradziecki. Co ciekawe w tym samym roku władze pozwoliły odebrać Nagrodę Nobla z fizyki, trzem radzieckim badaczom, nie uważając tego obszaru jako kontrowersyjnego z punktu widzenia propagandy politycznej. Więcej: H. Filser, op. cit., s.188–92.
18. L. Zhiqin, „Confucius Prize Could be Weapon in Battle of Ideas”, *Global Times*, 17.II.2010, <http://www.globaltimes.cn/content/592778.shtml>
19. Więcej: I. Johnsen, *Conceptualizing the State Within: Norway, the Nobel Committee and the Nobel Peace Prize*, http://brage.bibsys.no/umb/handle/URN:NBN:no-bibsys_brage_37933.
20. G. Lundestad, op. cit.
21. C. Ingebritsen, Norm Entrepreneurs: Scandinavia's Role in World Politics, „Cooperation and Conflict”, Vol. 37(1), s.11–23.
22. F. Heffermehl, op.cit, s.141–62; R. Krebs, „The False Promise of the Nobel Peace Prize”, *Political Science Quarterly*, Vol. 124/ Nr 4/2009, s. 622; J. Nordlinger, op. cit., s.383–99.
23. Jako przykłady można by podać choćby zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w wojnę w Libii, bierną postawę w stosunku do wojny domowej w Syrii, na Ukrainie, pogorszenie warunków bezpieczeństwa w Iraku i Afganistanie, czy też nieprzystąpienie USA do traktatu ottawskiego zakazującego stosowania min przeciwpiechotnych i wiele innych.
24. J. Nordlinger Jay, op. cit., s.40–1.